

K. Ślebarska, *Wsparcie społeczne i zaradność człowieka w sytuacji bezrobocia. Studium konfrontatywne*, Katowice: Wydawnictwo „Śląsk” 2010, ss. 183.

Wsparcie społeczne należy do ważnych zagadnień naszych czasów. Dlatego też zjawiskiem tym interesuje się coraz więcej autorów i przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Nader często wsparcie społeczne jest przedmiotem zainteresowania także polityków, którzy jako przedstawiciele społeczeństwa odpowiadają za kształt, jaki ono przybiera. Człowiek na różnych etapach swojej egzystencji potrzebuje pomocy, potrzebuje wsparcia.

Stwierdzenie, iż współczesna rodzina jest samowystarczalna, mijaloby się z prawdą. Zależy bowiem w dużej mierze od funkcjonowania różnych instytucji działających w państwie. Szczególnie jeśli odwołamy się do wszelkich rodzajów dysfunkcyjności współczesnej rodziny. Dysfunkcyjność ta przejawia się zarówno w skali makro, jak i mikro, pewne problemy bowiem dotyczą jednostek, inne zaś wynikają z kontekstu społecznego. Coraz częściej jednak zauważa się zjawiska marginalizacji, chaos na poziomie właściwych alternacji, zakłócony świat aksjologiczny czy wreszcie poszerzającą się skalę zachowań patologicznych.

Przez termin „wsparcia społeczne”, w sensie zawężonym, zwykło się rozumieć każdy rodzaj pomocy świadczony na rzecz jednostki lub grupy. To pomoc, którą otrzymuje się ustawicznie podczas codziennych interakcji z innymi ludźmi. Jest to zatem określone działanie jednych ludzi wobec innych. W takim układzie zawsze istnieje osoba lub grupa pomagająca i odbierająca wsparcie. Należy jednak pamiętać, iż próba zdefiniowania tego zjawiska jest dość hipotetyczna, jak dotąd bowiem nie ma naukowej racjonalizacji wsparcia społecznego.

Podmiotem i przedmiotem wsparcia społecznego jest rodzina, która wykazuje słabość kondycji ekonomicznej, emocjonalnej i psychicznej. Rodzina to najmniejsza, a jednocześnie bardzo złożona struktura społeczna, potrzebująca pomocy. To właśnie dzięki rodzinie powstają większe, bardziej złożone struktury społeczne. Aby całe społeczeństwo było zdrowe i dobrze się rozwijało, potrzebna jest prawidłowo funkcjonująca rodzina. Jeśli zaś brak dobrego jej funkcjonowania w społeczeństwie, wówczas poszukuje ona właściwych rozwiązań w różnych instytucjach, do których należy instytucja szeroko rozumianej pomocy społecznej.

Dobrze, że w tym obszarze ludzkich problemów pojawiła się książka pod tytułem *Wsparcie społeczne i zaradność człowieka w sytuacji bezrobocia* autorstwa Katarzyny Klebarskiej. Rzeczywiście bezrobocie jest bardzo ważnym problemem współczesnych rodzin. Niejednokrotnie prowadzi nie tylko do marginalizacji społecznej, ale również ma konsekwencje psychiczne.

Praca składa się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Odsłaniają nam one meandry szeroko pojętego problemu bezrobocia z wszelkimi jego

konsekwencjami dla rodziny. W części pierwszej autorka podejmuje kilka ważnych zagadnień teoretyczno-poznawczych, zaś w drugiej odwołania i referuje zaradność człowieka w sytuacji bezrobocia na przykładzie dwóch krajów: Polski i Niemiec. To studium porównawcze zawiera wiele ciekawych spostrzeżeń.

Część pierwsza składa się z trzech punktów: „Społeczna przestrzeń bezrobocia”; „Wsparcie społeczne jako warunek prawidłowego funkcjonowania człowieka w sytuacji bezrobocia” oraz „Zaradność i bezradność”

W „społecznej przestrzeni bezrobocia” autorka zamieszcza strukturalny obraz bezrobocia, w którym podejmuje kwestie definicyjne i społeczne aspekty tego zagadnienia. Następnie analizuje zjawisko bezrobocia w Unii Europejskiej na przykładzie Niemiec. W tym względzie słusznie zresztą zauważa paralele między Niemcami a Polską. Ponadto autorka rozpatruje zarazem kulturowy aspekt bezrobocia w obu krajach. Implikacje kulturowe, jak się wydaje, nie są czymś obojętnym, można wskazać bowiem na ich akomodację. Multikulturowość w przypadku migracji zagranicznych jest zjawiskiem ważnym, obejmuje bowiem całe społeczeństwa wraz z kulturą, która jest przeniesiona na grunt nowego państwa.

W dalszej części tego rozdziału autorka opisuje znaczenie pracy dla człowieka. Jest to podstawowe jego zajęcie i zarazem ontyczny aspekt jego życia. Brak pracy bardzo niekorzystnie wpływa na fizyczną i psychiczną egzystencję człowieka. Praca to przede wszystkim realizacja kapitału ludzkiego. Szczególny jej wymiar zaznacza się wśród osób młodych, które z powodu braku pracy wydają się być nie tylko zagubione, ale odczuwają niemożność realizacji siebie. Wreszcie w rozdziale tym autorka zajmuje się opisem różnych aspektów bezrobocia, które dotyka wielu sfer egzystencji człowieka. Dlatego też zjawisko to należy rozpatrywać na poziomie ekonomicznym i społecznym.

W punkcie drugim „wsparcie społeczne jako warunek prawidłowego funkcjonowania człowieka w sytuacji bezrobocia” omawia wsparcie społeczne w dwu kierunkach: „spozstrzegane i otrzymane” Autorka uważa, że częściej ludzie skłonni są do otrzymywania i udzielania wsparcia zwłaszcza w ciężkiej sytuacji życiowej, co jest przejawem solidarności międzyludzkiej. W dalszej części opisano koncepcje banku wsparcia społecznego. Tak rozumiane wsparcie racjonalizowane jest jako kapitał, który umieszczony na koncie profituje po czasie.

„Przedstawienie modeli wsparcia społecznego” to kolejna kwestia podejmowana przez autorkę. Zalicza do nich: model działania bezpośredniego, buforowego, moderującego i pośredniczącego. Modele te mogą występować równocześnie. Po przedstawieniu modeli następuje interpretacja dyskusyjnej roli wsparcia społecznego, które będąc samo w sobie czymś pozytywnym, w niektórych przypadkach może jawić się jako obniżenie poczucia kompetencji do samodzielnego radzenia sobie z trudnościami osób wspieranych. W tym kontekście autorka rozpatruje adekwatność otrzymywanego wsparcia

społecznego oraz regulacyjną jego formę w przypadku bezrobocia. Nadto autorka interpretuje związek wsparcia społecznego z samooceną jednostki, lokując ją w koncepcji twardości wsparcia społecznego Kobasy. Ta właśnie autorka w 1979 r. wykazała na pozytywną cechę osobowości człowieka, która łagodzi skutki trudnej sytuacji. Ponadto w punkcie tym zwrócono również uwagę na tezę, dlaczego tak ważne jest posiadanie wszystkich trzech komponentów twardości. Autorka charakteryzuje poszczególne rodzaje sytuacji i opisuje je w odniesieniu do jednostki.

Punkt trzeci niniejszego opracowania – „Zaradność i bezradność” – to dwa przeciwstawne bieguny egzystencji ludzkiej. Autorka zamieszcza w nim opis modelu reakcji człowieka na bezrobocie oraz położenie jego aktywności zaradczej. W każdej sytuacji trudnej człowiek się broni, jest to jego naturalny odruch. Podłożem owej zaradności jest na początku samorozumienie tego pojęcia oraz uzyskane efekty w przypadku poszukiwania pracy. Poszukiwanie pracy jest integralnym i zarazem fundamentalnym aspektem współczesnego życia zawodowego jednostki.

Następnie autorka omawianej publikacji podejmuje się wy tłumaczenia predyktorów podejmowania zachowań skierowanych na poszukiwanie pracy. W tym kontekście wyróżnia: samoocenę zarówno pozytywną, jak i negatywną, twardą osobowość w przypadku braku zatrudnienia, percepcje perspektyw zawodowych oraz teorie oczekiwań i wartości Faethera. Teoria ta odsłania meandry poznawczo-motywacyjne, dzięki którym jednostka dąży do osiągnięcia konkretnego celu.

W części ostatniej omawianego punktu znajduje się charakterystyka wsparcia społecznego i zachowania ukierunkowanego na poszukiwanie pracy. Prawdą jest, iż w czasie poszukiwania pracy jednostka podejmuje różnorodne strategie. Autorka próbuje wyjaśnić, jak się mają podejmowane strategie względem zachowania jednostki, zwracając uwagę na interwał trwałości poszukiwania pracy. Udzielenie bezrobotnemu wsparcia łączy się z pewnymi modelami pomocy społecznej. Właściwie wyróżnia się trzy modele: moralny, kompensacyjny i medyczny. Modele te pokazują pewnego rodzaju korelacje między udzielonym wsparciem a możliwością radzenia sobie z trudną sytuacją przez osobę wspieraną.

W drugiej części pracy, nieco bardziej praktycznej, zatytułowanej „Rola wsparcia społecznego w zaradności osób bezrobotnych na przykładzie Polski i Niemiec”, autorka na początku określa problem badawczy i metody, jakimi się posługuje. W punkcie pierwszym przedstawia narzędzia badawcze, do których zalicza: kwestionariusz do badań wsparcia społecznego w sytuacji braku pracy, kwestionariusz do badań zachowań człowieka w sytuacji bezrobocia, skalę postaw wobec pracy i percepcji perspektyw jej znalezienia, kwestionariusz samooceny oraz metodę autonarracji. Wreszcie omawia organizację badań oraz ich przebieg na próbie niemieckiej.

W punkcie drugim przedstawia analizę badań przeprowadzonych na gruncie polskim. Opisuje wsparcie społeczne otrzymane w badanej grupie,

zwracając uwagę na poziom i kierunek nieadekwatności otrzymywanego wsparcia społecznego. Charakteryzuje zachowania ukierunkowane na poszukiwanie pracy. Ponadto opisuje otrzymywane wsparcie i zaradność względem niego osób bezrobotnych, odwołując się do dwóch uwarunkowań, a mianowicie zmiennej poszukiwania pracy i zmiennej cech podmiotowych jednostki. Konkluzje wyraża w zmiennych demograficznych i wnioskach.

W trzecim punkcie prezentowanej publikacji autorka przedstawia wyniki badań porównawczych i ich interpretację, przywołując analizę na podstawie przyjętych w punkcie drugim parametrów.

Czwarty punkt zawiera badania uzupełniające analizy autonarracji. Autorka opisuje wprowadzenie do problematyki badań, przedstawia sam problem badawczy i organizację badań. Następnie opisuje na przykładzie badań, osoby mniej i bardziej zaradne, dokonując przy tym pewnej oceny dalszych ich perspektyw. Jak zauważa w swej publikacji, ważne jest nie tylko wsparcie, ale też i wspierający.

Całość publikacji zamyka konkluzja uwzględniająca implikacje praktyczne i możliwe wskazówki dotyczące dalszych badań, problem przedstawiony w tej pracy to bowiem jedynie pewien wycinek rzeczywistości bezrobocia i wsparcia społecznego.

Bezrobocie jest bardzo ważną kwestią społeczną, obok której nie można przejść obojętnie. Dobrze się stało, że problem ten jest analizowany teoretycznie i praktycznie. Jakie jest jednak jego znaczenie w życiu społecznym? Tu powstają pewne wątpliwości, bowiem na gruncie polskim przyjmuje on parametr prawie 12,0% a w niektórych rejonach sięga 25,0%. Czy zatem udzielne wsparcie jest czymś zaradczym? Może na pierwszy poziomie tak, ale w dłuższej perspektywie na pewno nie. Wspierać to objąć programem pomocy wszystkich bezrobotnych, ale jak, skoro ciągle brakuje środków na rozwiązywanie owego problemu. Może lepiej byłoby organizować miejsca pracy w środowisku społecznym. Cóż z tego, kiedy i w tym sektorze Polska boryka się z wieloma trudnościami. Wydaje się, że jednak człowiek musi liczyć sam na siebie.

Prezentowana publikacja jest cenną pracą na temat bezrobocia. Można ją rekomendować osobom zajmującym się tym problemem, zwłaszcza w urzędach, ale również innym, dla których bezrobocie jest czymś ważnym i próbują na różny sposób z nim walczyć. Ponadto publikacja ta jest o tyle użyteczna, iż pewne problemy przedstawia w formie praktycznej za pomocą tabel, wykresów, liczb, co istotnie pokazuje wielkość zjawiska. Wprawdzie współcześnie na temat zjawiska bezrobocia dużo się pisze, ale mniej na temat wsparcia społecznego w tym zakresie. Oczywiście, publikacja mogłaby być jeszcze bardziej dopracowana, np. w pierwszej części można by liczbowo przedstawić wielkość bezrobocia, ontyczny wymiar pracy, ale i tak jest cennym efektem „zaradności człowieka”

Na koniec warto przytoczyć słowa Jana Pawła II zamieszczone na początku wspomnianej publikacji: „Nie mogę uwierzyć, by współczesna ludz-

kość, zdolna do tak wspaniałych osiągnięć naukowych i technicznych, nie była w stanie – na drodze twórczego wysiłku inspirowanego przez samą solidarność, która łączy wszystkich ludzi – znaleźć słusznych i skutecznych rozwiązań dla problemu tak istotnego, jakim jest zatrudnienie”

*Ks. Józef Mhyński*